Sejm przyjął ustawę antyterrorystyczną

Po burzliwej, trwającej 2 godziny dyskusji, Sejm przyjął większością 249 głosów krytykowaną przez opozycję tzw. ustawę antyterrorystyczną. Przeciwko głosowali posłowie PO, .Nowoczesnej i część posłów PSL-u.

Projekt ustawy przegłosowali posłowie PiS i Kukiz'15, 10 osób wstrzymało się od głosu. W trakcie debaty posłowie Platformy wnioskowali o odrzucenie ustawy w całości, ale wniosek został odrzucony.

Teraz projekt ustawy trafi do Senatu, a jeśli zostanie przyjęty przez senatorów, trafi do podpisu na biurko prezydenta Andrzeja Dudy.

"Ustawa, która będzie dbała o bezpieczeństwo Polaków"

W trakcie debaty przed przyjęciem projektu ustawy doszło do burzliwej wymiany zdań pomiędzy posłami PiS, a opozycji. – To jest ustawa, która jednoznacznie określa - zero tolerancji dla terrorystów – mówił w Sejmie polityk PiS Jarosław Krajewski.

Posłowie partii rządzącej spotkali się w trakcie debaty ze zdecydowanym oporem opozycji, wobec ustawy, która ma przede wszystkim zwiększyć bezpieczeństwo obywateli oraz zwiększyć koordynację działań służb specjalnych. Ustawa ma obowiązywać już w lipcu, tak by obejmować działania służb podczas szczytu NATO w Warszawie (7-8 lipca), oraz Światowych Dni Młodzieży (25-31.07). – Ta debata pokazuje kto jest kim. I kto jest za bezpieczeństwem Polaków. Macie to głęboko w nosie, Platformo Obywatelska. Stworzyliśmy ustawę, która będzie dbała o bezpieczeństwo Polaków. Od dawna wiedzieliście, że trzeba takie przepisy stworzyć i tego nie zrobiliście. Potraficie tylko krzyczeć, wrzeszczeć i warcholić. Jestem zaskoczony waszą reakcją – komentował dalej zarzuty opozycji Maciej Wąsik, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

"Kiedyś broniliście złodziei, teraz bronicie terrorystów"

Posłowie PO straszyli przed głosowanie, że wejście w życie ustawy antyterrorystycznej oznacza "wprowadzenie państwa policyjnego", a to oznacza "dyktaturę"."

– Nie jesteście w stanie mnie obrazić i moich współpracowników. W waszym kontekście zostały złożone już wnioski do prokuratury i to ona odpowie na te wątpliwości, które wiszą w powietrzu – odpowiadał na te oskarżenia minister Mariusz Kamiński. – Zrobimy wszystko, żeby przygotować nasze państwo na rzeczy najgorsze, żeby uniknąć niewinnych ofiar. Tego dotyczy ta ustawa, a nie waszych nikczemnych kłamstw. Jeżeli ta ustawa uratuje choćby jedno niewinne życie, to warto było wysłuchać waszych obelg – podkreślił polityk.

– Kiedyś broniliście złodziei, teraz bronicie terrorystów – dodał z sejmowej mównicy Jarosław Kaczyński.

Źródło: Telewizja Republika
Foto: M.Żegliński